
KRÓLOWO POLSKI CHROŃ SWÓJ NARÓD

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza. Z Synem swoim nas pojednaj, Synowi swojemu nas polecaj, swojemu Synowi nas oddawaj.

Gotycka rzeźba tzw. Madonny Tronującej z Przyszowej - XIV w.

(W 1956r. została wypożyczona jako depozyt na wystawę maryjną z okazji 100-lecia ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia, do Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie.)- więcej - kliknij w obrazek

JASNA GÓRA

TU BIJE SERCE NARODU (J.Paweł II)

Z DAWNA POLSKI TYŚ KRÓLOWA, MARYJO!

TYŚ ZA NAMI PRZEMÓW SŁOWO MARYJO !

MIEJ W OPIECE NARÓD CAŁY

NMP KRÓLOWEJ POLSKI

3 maja Kościół katolicki w Polsce obchodzi uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Nawiązuje ona do wydarzeń z historii Polski: obrony Jasnej Góry w 1655 r., ślubów króla Jana Kazimierza - powierzenia królestwa opiece Matki Bożej, a także do uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Śluby lwowskie Jana Kazimierza rozpowszechniły tytułowanie Maryi Królową Polski. Kult ten znany był jednak wcześniej, od objawień o. Mancinello. Mija właśnie 400 lat od chwili, kiedy Matka Boża po raz pierwszy ogłosiła na polskiej ziemi, przy grobie św. Stanisława - 8 maja 1610 r. - że jest Królową naszego kraju i narodu. czytaj więcej

Codziennie o godz. 21:00, wpatrzeni w oblicze Czarnej Madonny łączmy się duchowo z naszą Stolicą Mądrości, w Apelu Jasnogórskim, tak jak Błogosławiony Jan Paweł II . "(...) W szczególny sposób umiłował tę modlitwę apelową. Była dla niego okazją dla wygłaszania wielkich apeli do nas, zwłaszcza do ludzi młodych. Było to żarliwe wołanie o dobre sumienie Polaków" .

To właśnie polski papież w 1979 r. w częstochowskim sanktuarium nazwał Apel Jasnogórski - "modlitwą polskich serc".

KRÓLOWO POLSKI CHROŃ SWÓJ NARÓD PRZED ZŁEM - O. Salezy Tomczak ofm

Od wielu lat, my Polacy, w podniosłym nastroju przeżywamy dzisiejsze święto. Od początku naszych historycznych dziejów oddawaliśmy nadzwyczajną cześć Matce Najświętszej. Wzywamy Jej opieki w chwilach trudnych, gdy ważą się losy narodu, przez wieki walczącego o przetrwanie z najrozmaitszymi najeźdźcami.

Polacy poświęcali Jej niezliczone świątynie, kaplice i kapliczki przydrożne. Odbывают pielgrzymki do miejsc naznaczonych Jej szczególną cudowną obecnością. Od dziecka po starość wędrujemy z różańcem w rękę i z Jej medalikiem na szyi. Wstawienictwu Maryi u Boga polecamy siebie i swoich najbliższych. Cała polska kultura, obyczajowość, muzyka, poezja, malarstwo, architektura, przesiąknięte są motywami płynącymi z maryjnej pobożności. Niektórzy ludzie, pełni sceptycyzmu i zadufani w swoich ograniczonych umysłach, wyśmiewają pobożność maryjną w ogóle a polską pobożność maryjną w szczególności.. Powiadają, że jest to ludowy, naiwny sentymentalizm.

Mylą się bardzo. Nasz kult do Matki Bożej, nasza miłość ku Niej, nasza modlitwa różańcowa, nasze litanie i koronki, nie mają nic wspólnego z sentymentalizmem. One stanowią olbrzymią wewnętrzną siłę narodu polskiego, wielką energię i moc, która w chwilach trudnych ratowała nasz naród od zagłady, od wynarodowienia, od zguby, pomagała przetrwać najcięższe chwile, stanowiła ostoję i ratunek dla miliona polskich rodzin, podtrzymywała na duchu polskich żołnierzy walczących o wolność naszą i waszą na całym świecie, pozwalała godnie i po bohatersku przyjąć nawet męczeńską śmierć, wielkiej, trudnej do ustalenia liczbie polskich męczenników, zamęczonych za wiarę Chrystusową przez pełnych nienawiści do Boga i do wierzących w Niego, komunistycznych i hitlerowskich oprawców.

Ks. prof. Witold Dzwonkowski, historyk, który zajmuje się dziejami Kościoła katolickiego na naszych kresach wschodnich, w jednej ze swych publikacji poświęconych temu tematowi, napisał, że wiara katolicka i polskość przetrwały na tych terenach dzięki kobietom, a ściślej mówiąc dzięki matkom i babciom oraz modlitwie różańcowej. Różaniec był narzędziem, za pomocą którego babcie i matki uczyły dzieci prawd wiary i języka polskiego, miłości do Kościoła i Polski.

Kult Matki Najświętszej to w życiu Polaków wielka siła. Różaniec, medalik, szkaplerz i obrazek z wizerunkiem Maryi miał dla naszego narodu, dla polskich rodzin i dla każdego z nas, większe znaczenie w jego walce o wolność, o utrzymanie wiary i zachowanie kultury narodowej, niż jakakolwiek broń. To, że przetrwaliśmy trudną historię, mimo, że tyle razy skazywano nas na zagładę. To, że jesteśmy narodem wolnym i suwerennym, a także to, że te wielkie dary nie musieliśmy przed dwudziestu laty okupić rozlewem krwi, jest w ogromnej mierze zasługą naszych niezliczonych różańców i innych modlitw, naszych spowiedzi i komunii świętych, naszych litanii, nowenn, nabożeństw, pielgrzymek i naszych skupiających setki tysięcy, a nawet miliony osób modlitewnych sptkań pod przewodnictwem Prymasa Tysiąclecia Stefana kardynała Wyszyńskiego a zwłaszcza papieża Jana Pawła II, wyniesionego 1 maja do chwały ołtarza - przed wizerunkiem Matki Najświętszej na Jasnej Górze, w Kalwarii Zebrzydowskiej, Licheniu czy Świętej Górze w Gostyniu.

Bracia i Siostry! Nie wypuszczajmy z ręki różańca i innych modlitw. Polsce jest obecnie potrzebna bardziej niż kiedykolwiek wielka modlitwa. Jaka Polska jest - każdy widzi. Skłócona i podzielona. Sa próby oderwania Polaków od katolicyzmu, od pobożności maryjnej i w ogóle od Boga. Wiemy do czego to może doprowadzić.

Matko Jasnogórska, Królowo Polski,

proszę Cię, abyś cały naród ogarnęła Twoim macierzyńskim sercem. Dodaj mu odwagi i siły ducha, aby mógł sprostać wielkiej odpowiedzialności, jaka przed nim stoi. Niech jeszcze mocniej przyłgnie do Twojego Syna Jezusa Chrystusa i do Jego Kościoła zbudowanego na fundamencie Apostołów.

(z modlitewnika Jana Pawła II)

Śluby Jana Kazimierza w Katedrze Lwowskiej,

Wielka człowieczeństwa boskiego Matko i Panno! Ja, Jan Kazimierz, Twego Syna, Króla królów i Pana mojego, i Twoim zmiłowaniem się król, do Twych najświętszych stóp przychodząc tę oto konfederację czynię: Ciebie za Patronkę moją i państwa mego Królową dzisiaj obieram. Mnie, Królestwo moje Polskie Wielkie Księstwo Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie, Inflanckie i Czernihowskie, wojsko obojga narodów i pospólstwo wszystkie Twojej osobliwej opiece i obronie polecam-Twojej pomocy i miłosierdzia w terażniejszym utrapieniu królestwa mego przeciwko nieprzyjaciołom pokornie żebrzę... ,

Pełny tekst

January Suchodolski – Obrona Jasnej Góry przed Szwedami w 1655 r.

Jan Matejko - śluby króla Jana Kazimierza przed cudownym obrazem N. P. Łaskawej 1656 r. w Katedrze Lwowskiej

(dotyczą polepszenia doli ludu pracującego oraz czci Najśw. Panny jako Królowej Korony Polskiej do wykonywania, których to ślubów każdy miłujący Boga i Ojczyznę przyczyniać się winien)

Jan Matejko, Królowa Korony Polskiej